

Bardzo droga zemsta gneźbionej lekarki

► **Zarzucono jej, że źle leczy i straciła przychodnię**

► **Po ośmiu latach gmina Chełmiec słono za to zapłaci**

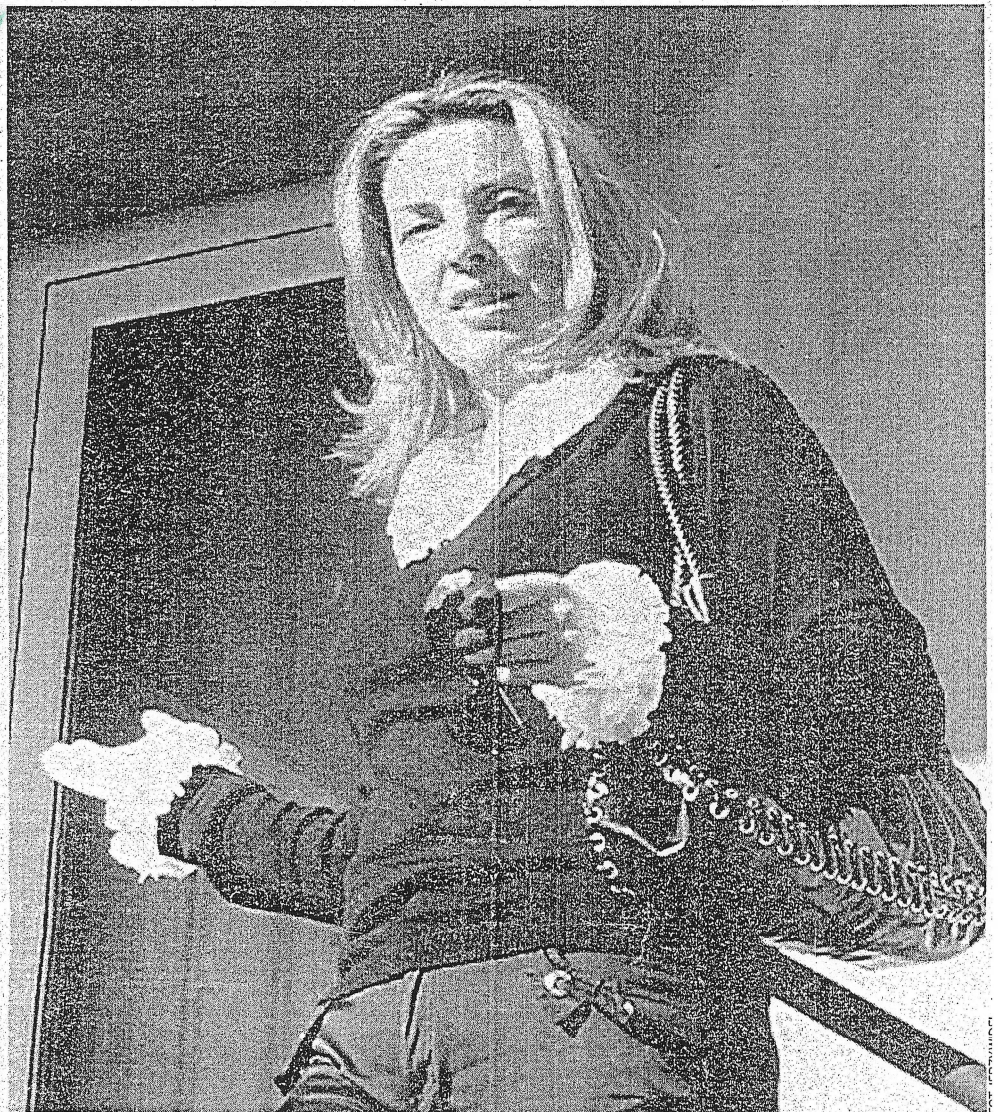
Jerzy Widel

200 tysięcy złotych wraz z odsetkami będzie musiał zapłacić doktor Agnieszce Dulkiejwicz-Rozlach wójt gminy Chełmiec Bernard Stawiarski. Lekarka wystąpiła do sądu o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści finansowych, jakie uzyskałaby prowadząc w gminie od 2000 roku do dziś dwa ośrodki zdrowia. Ośrodki straciła w wyniku m.in. fali oszczerstw, jakoby pacjenci byli źle leczeni.

Wojewódzki Sąd Apelacyjny w Krakowie odrzucił właśnie wniosek Urzędu Gminy w Chełmcu, który apelował o obniżenie wysokości odszkodowania dla doktor Agnieszki Dulkiejwicz-Rozlach. Tym samym WSA utrzymał wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu sprzed roku w mocy. Chodzi o 200 tys. złotych plus odsetki na rzecz powódki. Tak więc podatnicy z gminy Chełmiec zapłacą za bezmyślność poprzednich władz samorządowych.

– Muszę akceptować wyroki sądów – mówi obecny wójt Chełmca Bernard Stawiarski. – Będziemy musieli zwrócić pieniądze pani doktor.

Przypomnijmy. O niektórych wątkach tej bulwersującej sprawy pisaliśmy obszernie na naszych łamach przed dwoma tygodniami. Wtedy jeszcze nie był znany wyrok Sądu Apelacyjnego. Ale to tylko jeden wątek historii dwóch ośrodków zdrowia w Kłęczanach i Wielogłowach, które najpierw na podstawie wygranego przetargu miała prowadzić lekarka Agnieszka



Kolejne sądy przyznają rację lekarce Agnieszce Dulkiejwicz-Rozlach w sprawie ośrodków

200 tysięcy złotych musi wypłacić lekarce wójt gminy Chełmiec

Dulkiejwicz-Rozlach z Krynicy-Zdroju.

– Jeden z paragrafów umowy dotyczył przeprowadzenia pilnego remontu w ośrodku zdrowia w Wielogłowach. Zobowią-

zywał mnie do tego również inspektor sanitarny – mówi lekarka Dulkiejwicz-Rozlach.

– Do dzisiaj spłacam zaciągnięty wtedy kredyt. Mimo to przed sądem chciałam pójść na ugodę z urzędem gminy, ale najzwyczajniej odpuścili sprawę, gdyż nikt z gminy nie pojawił się w sądzie.

Lekarka z Krynicy, w wyniku rozpowszechnianych przez niektórych urzędników fałszywych oskarżeń, straciła kontrakt z Narodowym Fundu-

szem Zdrowia. Dodatkowo w 2001 roku, w dość dziwnych okolicznościach, ówczesny wójt Chełmca Stanisław Poręba doprowadził pośrednio do otwarcia w ośrodku zdrowia w Wielogłowach... nowej przychodni. W efekcie, placówka prowadzona przez lek. Dulkiejwicz-Rozlach upadła, a pieniądze za wykonane remonty i wybudowaną aptekę nikt jej nie chciał wtedy zwrócić. Lekarka zapowiada kolejne pozwy w tej sprawie.